

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania W.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., decyzją z 23 maja 2014 r., odmówił ubezpieczonemu W.G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 7 maja 1984 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się przyznania mu prawa do świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z 30 kwietnia 2015 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony złożył 13 lutego 2014 r. wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem z 10 kwietnia 2014 r. lekarz orzecznik ZUS uznał W.G. za zdolnego do pracy w związku z wypadkiem, który miał miejsce 7 maja 1984 r.; stanowisko to podtrzymała Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z 21

maja 2014 r. W związku z tym, organ rentowy wydał decyzję odmawiającą przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii w celu ustalenia czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy z powodu zdarzenia z 7 maja 1984 r. Na podstawie wniosków opinii zespołu biegłych neurologa i ortopedy Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony z przyczyn ortopedyczno-neurologicznych nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. Biegli ustalili, że w wyniku wypadku z 7 maja 1984 r. ubezpieczony doznał urazu bezpośredniego kciuka lewego, był hospitalizowany na oddziale ortopedyczno-urazowym oraz leczony operacyjnie. W okresie od 24 maja do 6 czerwca 1985 r. był ponownie hospitalizowany na oddziale ortopedyczno-urazowym z powodu dolegliwości bólowych okolicy krzyżowej i guzicznej oraz biodra prawego. Doznane przez ubezpieczonego na skutek wypadku złamanie paliczka kciuka z przemieszczeniem zostało wygojone. Uzyskano dobry czynnościowy wynik leczenia (prawidłowe obrysy i ruchomość stawu międzypaliczkowego oraz śródręczno-paliczkowego kciuka lewego). U ubezpieczonego występują także zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa o umiarkowanym nasileniu z okresowym zespołem bólowym bez objawów korzeniowych, zespół bólowy lewego barku obecnie bez istotnej manifestacji klinicznej, zaniki korowo-podkorowe w okolicach czołowych i zaburzenia funkcji poznawczych. Dolegliwości te nie czynią ubezpieczonego niezdolnym do pracy z przyczyn ortopedyczno-neurologicznych. Brak jest zaników mięśniowych, wydolność statyczna i dynamiczna szkieletu osiowego jest dobra, obrysy i ruchomość bierna oraz czynna stawów prawidłowa, siła mięśniowa nie jest zmniejszona, chód prawidłowy. Zaliczenie ubezpieczonego do lekkiego stopnia niepełnosprawności od 21 czerwca 2012 r. do 31 lipca 2014 r. było związane z zaburzeniami psychicznymi. Ustalono również, że brak jest przesłanek, aby stwierdzić, iż w dniu wypadku ubezpieczony doznał urazu kręgosłupa lędźwiowego, a zmiana uwidoczniła w badaniu RTG może być niezrośniętym wtórnym jądrem kostnienia apofizy trzonu kręgowego.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w sprawie toczącej się przed Sądem Wojewódzkim w K. (sygn. III U [...]) oddalono odwołanie ubezpieczonego od

decyzji ZUS odmawiającej mu prawa do renty inwalidzkiej, w oparciu o wniosek opinii biegłego, który rozpoznał w stanie zdrowia ubezpieczonego wrodzone zmiany w obrębie kręgosłupa krzyżowo-lędźwiowego - rozszczep łuku S1 i niedorozwój kości krzyżowej, niezwiązane jednak z wypadkiem przy pracy.

W świetle powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony W.G. nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Bezsporna konsekwencja wypadku – złamanie paliczka kciuka lewej ręki – obecnie jest już wygojona, a w wyniku leczenia operacyjnego uzyskano prawidłowe obrysy i ruchomość stawu międzypaliczkowego oraz śródręczno-paliczkowego. Natomiast rozpoznane u ubezpieczonego zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa o umiarkowanym nasileniu z okresowym zespołem bólowym bez objawów korzeniowych, zespół bólowy lewego barku obecnie bez istotnej manifestacji klinicznej, zaniki korowo-podkorowe w okolicach czołowych i zaburzenia funkcji poznawczych nie stanowią następstw zdarzenia z 1984 r., lecz mają charakter zmian wrodzonych.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z opinii biegłych lekarzy specjalistów wraz z opinią uzupełniającą, polegającą na zaniechaniu wyeliminowania wynikłych z materiału dowodowego wątpliwości oraz oparcie się wyłącznie na powyższych opiniach w procesie wyrokowania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 18 marca 2016 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Sąd przypomniał, że warunki przyznawania i zmiany prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do 1 stycznia 2003 r. regulowała ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144), a obecnie tych zagadnień dotyczy ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242). Zgodnie z art. 49a ust. 2 ustawy z 30 października 2002 r., do spraw o świadczenia z tytułu wypadków, które nastąpiły przed 1 stycznia 2003 r., stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w

którym nastąpił wypadek, tj. w rozpoznawanej sprawie ustawy z 12 czerwca 1975 r. Wynika z tego, że w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Okręgowy nieprawidłowo powołał się na art. 6 i art. 17 ustawy z 30 października 2002 r., jednak okoliczność ta nie miała wpływu na ostateczną prawidłowość wydanego orzeczenia, gdyż z mocy ustawy z 12 czerwca 1975 r. renta z tytułu wypadku przy pracy zaistniałego przed 1 stycznia 2003 r. przysługuje pracownikowi, który w jego wyniku stał się niezdolny do pracy (art. 18 ust. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r.).

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy o specjalnościach, które odpowiadały schorzeniom ubezpieczonego. Wydając opinię główną i uzupełniającą biegli sądowi z zakresu neurologii i ortopedii mieli na uwadze całość zgromadzonej dokumentacji medycznej, jak też ustalone wcześniej okoliczności wypadku z 7 maja 1984 r. W wyniku wypadku ubezpieczony doznał złamania paliczka podstawowego palca (kciuka) lewej ręki. Jak wynika z opinii biegłych, i co jest niekwestionowane przez ubezpieczonego, schorzenie to po leczeniu operacyjnym wygoiło się z dobrym wynikiem czynnościowym. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, że u ubezpieczonego występują również zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, jednak bez związku z wypadkiem z 1984 r. Biegli stwierdzili, że zmiany te mają umiarkowane nasilenie, z okresowym zespołem bólowym, nie występują u ubezpieczonego objawy korzeniowe. Ubezpieczony był po wypadku po raz drugi hospitalizowany, z powodu dolegliwości bólowych okolicy krzyżowo-guzicznej i biodra prawego. Wykonane badania obrazowe nie wykazały urazowych uszkodzeń układu kostnego. Sąd odwoławczy podkreślił, że bezpośrednio po wypadku w 1984 r. ubezpieczony ubiegał się o rentę inwalidzką z tego tytułu. Wówczas to Sąd Wojewódzki w K. (w sprawie o sygn. III U [...]) oddalił jego odwołanie od decyzji odmownej, opierając się na opinii biegłego ortopedy, który stwierdził, że istniejący w obrębie kręgosłupa krzyżowo-lędźwiowego wrodzony rozszczep łuku S1 oraz niedorozwój kości krzyżowej nie mają związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Apelacyjny zaakcentował również, że w opinii uzupełniającej biegli sądowi, ustosunkowując się do zarzutów ubezpieczonego, w szczegółowy sposób wyjaśnili sposób powstania niewielkiego trójkątnego fragmentu kostnego

widocznego w radiogramie bocznym kręgosłupa, zaznaczając, że uszkodzenie to jest wynikiem przewlekłych urazów endogennych i brak jest podstaw do uznania, że w dniu wypadku ubezpieczony doznał urazu kręgosłupa lędźwiowego.

Dodatkowo, Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na fakt uznania ubezpieczonego za częściowo niezdolnego do pracy z powodu schorzenia psychiatrycznego, przy czym w świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak było podstaw do uznania, że zaburzenia psychiczne występujące u ubezpieczonego są następstwem wypadku przy pracy z 1984 r.

Ubezpieczony W.G. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 887), a także naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., a także art. 233 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., a także o zasądzenie na rzecz pełnomocnika kosztów pomocy prawnej świadczonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność ze względu na to, że Sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o rentach i emeryturach z FUS oraz przepisy postępowania cywilnego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik skarżącego zarzucił, że brak odniesienia się Sądu odwoławczego do całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, lecz także usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Ponadto podniósł zarzut powierzchownej oceny zebranego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Postępowanie cywilne jest co do zasady dwuinstancyjne. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi dodatkowe uprawnienie strony, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżący jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania powołał jej oczywistą zasadność. W ocenie Sądu Najwyższego przesłanka ta nie została w przekonujący sposób wykazana.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi opisać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz przedstawić argumenty jurydyczne wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny oraz jego wzruszenia (por. w postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094).

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które przedstawia pełnomocnik skarżącego, sprowadzają się do próby podważenia oceny zgromadzonego w

postępowaniu sądowym materiału dowodowego, co wykracza poza kognicję Sądu Najwyższego, wyznaczoną przepisami art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Odnosząc się do twierdzenia o oczywistym naruszeniu przepisów prawa materialnego, należy zaznaczyć, że rozpoznana przez Sąd *meriti* sprawa dotyczyła prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i – jak podkreślił Sąd Apelacyjny – istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy wskutek następstw wypadku przy pracy z 7 maja 1984 r. ubezpieczony stał się osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W celu prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego Sąd *meriti* dokonał ustaleń faktycznych, które opierały się na wnioskach opinii biegłych sądowych lekarzy różnych specjalności, gdyż ocena zarówno samej niezdolności do pracy, jak i związku między wypadkiem a tą niezdolnością, wymagała wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.). Biegli stwierdzili, że ubezpieczony cierpiał na szereg schorzeń neurologicznych, lecz schorzenia te nie są następstwem wypadku z 1984 r., lecz mają charakter samoistny. Powyższe ustalenie stanowiło podstawę rozstrzygnięcia Sądu *meriti*, a w konsekwencji, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy byłby nim związany przy merytorycznym rozpoznawaniu skargi kasacyjnej.

Pełnomocnik skarżącego, zarzucając oczywiste naruszenie art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, pominął istotę sprawy, wynikającą z zastosowania art. 18 ustawy wypadkowej z 1974 r., tj. istnienie związku między wypadkiem przy pracy a niezdolnością do pracy ubezpieczonego. Należy zauważyć, że wypadek miał miejsce w maju 1984 r., czyli 30 lat przed wydaniem zaskarżonej decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania renty wypadkowej, a stan zdrowia ubezpieczonego był ustalany na datę złożenia wniosku o tę rentę oraz datę wydania zaskarżonej decyzji, czyli 30 lat po wypadku. Do biegłych lekarzy należało stwierdzenie, czy obecne schorzenia ubezpieczonego (ortopedyczno-neurologiczne) mają związek z wypadkiem sprzed 30 lat. Biegli lekarze specjaliści ortopeda i neurolog ocenili, że orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, podtrzymane przez Komisję Lekarską ZUS jest prawidłowe. Nie jest możliwe badanie w postępowaniu kasacyjnym prawidłowości oceny materiału dowodowego

przez sądy *meriti*, a do tego sprowadza się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w połączeniu z tezą o powierzchownej ocenie zebranego materiału dowodowego. W świetle argumentów przedstawionych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzut oczywistego naruszenia art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy uznać za próbę podważenia ustaleń faktycznych Sądu *meriti*, dokonanych na podstawie opinii biegłych, w tym opinii uzupełniającej w związku z zarzutami ubezpieczonego, co – jak podkreślono na wstępie – na etapie postępowania kasacyjnego jest wykluczone.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, uznając, że złożona skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, postanowił odmówić przyjęcia jej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c.